

Sygnatura akt II Ca 1393/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, dnia 26 maja 2021 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu II Wydział Cywilny Odwoławczy

w następującym składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Agnieszka Śliwa

Sędziowie Sądu Okręgowego: Tomasz Józkowiak

Maria Antecka

po rozpoznaniu w dniu 26 maja 2021 r. w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa P. G.

**przeciwko (...) Spółce Akcyjnej (...)
z siedzibą w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu

z dnia 25 września 2020 r.

sygn. akt I C 1240/19

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- 1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda 22.749,07 zł (dwadzieścia dwa tysiące siedemset czterdzieści dziewięć złotych siedem groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 2 kwietnia 2019 r. do dnia zapłaty,**
- 2. w pozostałym zakresie powództwo oddala,**
- 3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda 2.522,37 zł (dwa tysiące pięćset dwadzieścia dwa złote trzydzieści siedem groszy) z tytułu zwrotu kosztów procesu;**

II. w pozostałym zakresie oddala apelację;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda 3.629,44 zł (trzy tysiące sześćset dwadzieścia dziewięć złotych czterdzieści cztery grosze) z tytułu zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Tomasz Józkowiak Agnieszka Śliwa Maria Antecka

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 25 września 2020 r. Sąd Rejonowy Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu w sprawie I C 1240/19 oddalił powództwo P. G. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej (...) w W. o zapłatę z umowy ubezpieczenia Autocasco i z tytułu zwrotu kosztów procesu zasądził od powoda na rzecz pozwanego 3.600 zł.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód zaskarżając go w całości i wnosząc o jego zmianę poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda 33.102,62 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 kwietnia 2019 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Skarżący zarzucił Sądowi Rejonowemu naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało wpływ na wynik sprawy, tj.

1) art. 233§1 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dokonania jego oceny z pominięciem istotnej części tego materiału, tj. przesłuchania stron, zeznań świadków, fotografii uszkodzonego elementu oraz dokumentów i w efekcie przyjęcie, że powód nie udowodnił roszczenia,

2) art. 233§1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, a w konsekwencji wyprowadzenie błędnych wniosków ze zgromadzonego materiału dowodowego poprzez uznanie, jakoby pozwana miała możliwość rozliczenia szkody i ustalenia odszkodowania biorąc za podstawę wariant „kosztorys: a nie „serwis” w sytuacji, gdy szkoda nie została rozliczona na podstawie faktury, albowiem pozwana od samego początku kwestionowała fakt, że uszkodzona wiązka podlega tylko wymianie i to na skutek jej działań nie doszło do rozliczenia w podany sposób, co doprowadziło do błędnego ustalenia podstawy roszczenia powoda i oddalenia powództwa,

3) art. 233§1 k.p.c. w zw. z art. 230 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, a w konsekwencji wyprowadzenie błędnych wniosków ze zgromadzonego materiału dowodowego i uznanie, że strona pozwana zaprzeczyła twierdzeniom powoda dotyczącym zakresu niezbędnych prac i potrzebnych części uwzględnionych w kosztorysie w sytuacji, gdy pozwana na żadnym etapie nie kwestionowała faktu, że kosztorys uwzględniał koszty naprawy jednego przewodu, a w uszkodzonej wiązce było ich ponad piętnaście,

4) art. 233§1 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, a w konsekwencji wyprowadzenie błędnych wniosków ze zgromadzonego materiału dowodowego i przyjęcie, że sąd rozstrzygający miałby działać z urzędu w zakresie powoływania dowodu z opinii biegłego w sytuacji, gdy w odpowiednim terminie został złożony wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego,

5) art. 205¹²§2 k.p.c. w zw. z art. 235²§1 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.p.c. poprzez brak przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego na okoliczność zakresu i kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu, mimo zgłoszenia tego dowodu z odpowiednim terminie i braku podstaw do jego pominięcia, w szczególności w przypadku, gdy Sąd uznał, że istniała konieczność zasięgnięcia wiadomości specjalnych,

6) art. 235²§1 k.p.c. w zw. z art. 278§1 k.p.c. poprzez bezpodstawne pominięcie dowodu z opinii biegłego w sytuacji gdy Sąd jednocześnie uznał, że istniała konieczność zasięgnięcia wiadomości specjalnych.

Skarżący wniósł też o przeprowadzenie przed Sądem II instancji dowodu z opinii biegłego z dziedziny techniki samochodowej i wyceny wartości pojazdów na okoliczność zakresu, możliwości i kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu, a w przypadku wykluczenia możliwości przeprowadzenia naprawy, ustalenia wartości pojazdu V. (...) nr rej. (...) przed i po powstaniu szkody. Apelujący wyjaśnił, że Sąd I instancji bezpodstawnie pominął złożony wniosek o dowód z opinii biegłego, uznając jednocześnie, że rozstrzygnięcie w sprawie wymagało wiadomości specjalnych.

W **odpowiedzi na apelację** pozwany wniósł o jej oddalenie i o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja była w części zasadna.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji, z tym zastrzeżeniem, że - jak zostanie wyjaśnione w dalszej części uzasadnienia – wymagały one uzupełnienia.

Sąd odwoławczy zwraca uwagę, że skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga nie polemiki, lecz wskazania, że Sąd I instancji uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. To bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (por. wyrok Sądu Najwyższego z 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98). Stwierdzić także należy, że jeżeli z materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. W ocenie Sądu Okręgowego tak rozumianych uchybień w ocenie dowodów postawić Sądowi Rejonowemu nie można. Zresztą apelujący nie wskazuje konkretnie, jakie przeprowadzone dowodowy zostały nieprawidłowo ocenione przez Sąd I instancji i jakie ustalenia faktyczne poczynione na ich podstawie są nieprawidłowe. W rzeczywistości zarzut ten sprowadza się do twierdzenia, że wystarczające było dla wykazania przez powoda roszczenia przeprowadzenie dowodów wskazanych w pozwie, podczas gdy Sąd Rejonowy uznał za konieczną w tym celu opinię biegłego, który to dowód w I instancji niewątpliwie przez powoda nie został zawnioskowany.

Przekonanie Sądu Rejonowego co do konieczności zasięgnięcia w niniejszej sprawie dowodu z opinii biegłego jest trafne, a to ze względu na fakt, że w sprawie zachodził wypadek wymagający wiadomości specjalnych (art. 278§1 k.p.c.). Z uwagi na stanowiska stron, niezbędne było bowiem ustalenie sposobu naprawy pojazdu powoda w zakresie uszkodzeń objętych zgłoszeniem z 1 marca 2019 r., w szczególności czy może to nastąpić poprzez naprawę wiązki głównej pojazdu (jak twierdził pozwany) czy poprzez jej wymianę (jak twierdził powód), a nadto jaki byłby koszt tej naprawy z uwzględnieniem warunków łączącej strony umowy Autocasco. Wniosek o dowód z opinii biegłego na wskazane okoliczności został w rzeczywistości powołany w sprawie, z tym że nie przez powoda, a w odpowiedzi na pozew przez pozwanego. Sąd Rejonowy powołując się na art. 235²§1 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. i 6 k.c. uznał, że skoro wbrew ciężarowi dowodu opinię biegłego zawnioskował nie powód a pozwany, przeprowadzenie tego dowodu jest niedopuszczalne. Sąd Okręgowy stanowiska tego nie podziela.

Rację ma skarżący zarzucając, że Sąd Rejonowy nie miał podstaw do pominięcia wniosku o opinię biegłego z dziedziny techniki samochodowej i wyceny wartości pojazdu, złożonego przez stronę pozwaną. Nie jest bowiem wyłączona możliwość przeprowadzenia dowodu w sytuacji, gdy ma on istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c.), lecz został powołany nie przez tę stronę, na której spoczywał ciężar dowodzenia, a przez stronę przeciwną. W szczególności wniosku takiego nie można wywieść z treści art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c.

Artykuł 232 zd. 1 k.p.c., stanowiący niejako procesowy "odpowiednik" przepisu art. 6 k.c., wskazuje jedynie na ciężar dowodu w znaczeniu procesowym, czyli obowiązek przedstawienia faktów i dowodów przez strony. Przepis ten nie stanowi natomiast podstawy do pominięcia dowodu istotnego dla rozstrzygnięcia sprawy w sytuacji, gdy został on zawnioskowany w postępowaniu, choć przez stronę, na której w tym zakresie obowiązek nie spoczywał. Jak zauważa się w doktrynie, zwrot „ciężar dowodu” jest używany w dwóch podstawowych znaczeniach: formalnym (procesowym) i materialnoprawnym. W znaczeniu formalnym wskazuje on podmioty, które powinny przejawiać

inicjatywę w zbieraniu dowodów i wykazywaniu twierdzeń. W znaczeniu materialnym zwrot ten określa, kto ponosi ujemne konsekwencje tego, że istnienie doniosłego dla rozstrzygnięcia sprawy faktu nie zostało w toku postępowania sądowego udowodnione – bez względu na to, z czyjej inicjatywy dowód mógł być lub był prowadzony (Z. Radwański, Prawo cywilne, s. 64 cyt. za: dr hab. Henryk Haak, Anna Haak-Trzuskawska Komentarz do przepisów KPC regulujących rozwód i separację, 2020).

Przepisy kodeksu wyłączające możliwość przeprowadzenia określonych dowodów zawarte są natomiast w art. 246–247 k.p.c., a także art. 259–260 k.p.c. czy art. 430 k.p.c. Wydaje się, że niedopuszczalność przeprowadzenia dowodu obejmuje również sytuacje, gdy wprawdzie Kodeks nie przewiduje wprost zakazu dowodowego, ale określony fakt – z innych przyczyn – nie może stanowić przedmiotu dowodu, np. za niedopuszczalne uznać należy przeprowadzenie jakichkolwiek dowodów przeciwko ustaleniom wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa (art. 11 k.p.c.) lub na okoliczność przebiegu narady nad wydaniem orzeczenia (art. 324§1 k.p.c.) (tak Kodeks postępowania cywilnego. Tom II. Komentarz, red. prof. dr hab. Andrzej Marciniak, 2019).

W tej sytuacji, uznając nieprawidłowość decyzji Sądu I instancji odnośnie pominięcia dowodu z opinii biegłego, Sąd Okręgowy uzupełnił postępowanie dowodowe, przeprowadzając dowód z opinii biegłego sądowego z dziedziny techniki samochodowej i wyceny pojazdów na okoliczność: w jaki sposób powinien zostać naprawiony samochód marki V. (...) o nr rej. (...) w zakresie uszkodzeń objętych zgłoszeniem z 1 marca 2019 r., w szczególności czy poprzez naprawę wiązki głównej pojazdu czy poprzez jej wymianę, a także jaki byłby koszt naprawy w każdym z możliwych do zastosowania sposobów, przy czym koszt ten należy ustalić z uwzględnieniem warunków łączącej strony umowy ubezpieczenia Auto casco, wynikających z polisy i Ogólnych Warunków Ubezpieczenia, a w szczególności ich §10, §11 i §12, a także na okoliczność wartości pojazdu w dniu szkody w stanie nieuszkodzonym i wartości pojazdu w dniu szkody w stanie uszkodzonym. Bez znaczenia było, że w odpowiedzi na apelację pozwany cofnął wniosek o opinię biegłego. Do ww. uchybienia doszło bowiem na etapie postępowania przed Sądem I instancji, gdzie pozwany wniosek ten podtrzymywał. Dodatkowo, powód zawnioskował przedmiotowy dowód w apelacji, czego w sytuacji stwierdzonego uchybienia Sądu Rejonowego, nie można było uznać za spóźnione.

Opinia została sporządzona przez biegłego sądowego dr inż. B. D., stanowiąc dowód miarodajny i przydatny dla rozstrzygnięcia sprawy. Opinia biegłego podlega bowiem ocenie – przy zastosowaniu art. 233 § 1 k.p.c. – na podstawie właściwych dla jej przedmiotu kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków (zob. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2002 roku, V CKN 1354/00). Należy zauważyć, że dr inż. B. D. dysponował odpowiednią wiedzą dla sporządzenia przedmiotowej opinii. Sąd nie miał żadnych zastrzeżeń do metody jej opracowania. Opinia jest rzetelna, fachowa i czyni zadość postawionej tezie dowodowej. Wnioski końcowe zostały sformułowane w sposób jednoznaczny i kategoriyczny, są wyczerpujące i zostały dostatecznie umotywowane. Strony w rzeczywistości nie kwestionowały opinii. Strona powoda wyraźnie oświadczyła, że nie zgłasza zastrzeżeń do opinii i nie wnosi wobec niej żadnych zarzutów.

Z kolei pozwany zanegował jedynie wartość pojazdu powoda przed szkodą ustaloną przez biegłego na 53.700 zł. Zarzut ten oparł jednak jedynie na – w jego ocenie – niezasadnym zastosowaniu korekty dodatniej w kwocie 5.970 zł z tytułu przebiegu pojazdu mniejszego od normatywnego. Zdaniem pozwanego wartość pojazdu powinna być o 5.970 zł niższa, wynosząc 47.730 zł. Pozwany nie twierdził jednak, że biegły źle odczytał przebieg pojazdu, czy że przy wskazanym przez biegłego w opinii przebiegu pojazdu, korekta taka i to w takiej wysokości powinna być zastosowana. Pozwany zakwestionował natomiast prawdziwość wskazań drogomierza, a to z uwagi na zmiany właścicieli pojazdu i wiek pojazdu. Zarzut ten był jednak gołosłowny, nie poparty żadnymi dowodami, a przy tym po raz pierwszy podniesiony w postępowaniu apelacyjnym, a zatem nie mógł zostać uwzględniony. Nadto biegły w opinii wyraźnie wskazał, że przebieg pojazdu nie budzi zastrzeżeń i jest zgodny chronologicznie z innymi wpisami.

W pozostałej części pozwany nie kwestionował opinii, w szczególności nie negował jej co do ustalonego przez biegłego sposobu naprawy pojazdu, ani że ustalony przez biegłego koszt naprawy jest zgodny z OWU.

Sąd Okręgowy w oparciu o opinię biegłego dr inż. B. D. ustalił zatem, że: Dla naprawy uszkodzeń pojazdu V. (...) nr rej. (...) objętych zgłoszeniem ubezpieczeniowym z 1 marca 2019r. konieczna jest wymiana uszkodzonej głównej wiązki elektrycznej na nową. Koszt naprawy w wariantcie kosztorysowym wynosi 23.836,13 zł. Szkoda, zgodnie z obowiązującymi strony OWU Autocasco jest szkodą częściową, gdyż przy jej ustaleniu w oparciu o §12 OWU stanowi 64,58% wartości rynkowej pojazdu na dzień szkody (nie przekracza 70%).

Mając na uwadze ustalenia poczynione przez Sąd Rejonowy, uzupełnione jw. przez Sąd Okręgowy, powództwo należało uznać za częściowo zasadne.

Powód opierał roszczenie w niniejszej sprawie na umowie ubezpieczenia majątkowego Autocasco łączącej go z pozwanym, dochodząc odszkodowania – świadczenia pieniężnego za uszkodzony samochód. Zgodnie z art. 805 § 1 i 2 pkt 1) k.c. i treścią łączącej strony umowy pozwany zobowiązany jest wypłacić powodowi odszkodowanie za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku mającego miejsce w okresie objętym tą umową.

W sprawie bezspornym między stronami było, że przedmiotowy samochód został w okresie obowiązywania umowy ubezpieczenia uszkodzony i był to wypadek przewidziany w umowie. Tym samym zachodziły przesłanki odpowiedzialności ubezpieczeniowej pozwanego. Spornym było natomiast, w jaki sposób pojazd powinien zostać naprawiony, a w konsekwencji jaka jest wysokość odszkodowania należnego powodowi.

Z ustaleń poczynionych w sprawie wynika, że szkoda ma postać szkody częściowej w rozumieniu wiążącej strony umowy i OWU, a jej naprawienie może nastąpić jedynie przez wymianę uszkodzonej głównej wiązki elektrycznej na nową.

Należy w tym miejscu zaznaczyć, że nie ma racji apelujący twierdząc, że odszkodowanie powinno nastąpić w wariacie „Serwis”. Co prawda strony zawierając umowę przewidziały taki sposób rozliczenia szkody. Jednak zgodnie z §11 pkt 3 ppkt 1) Załącznika 2 OWU ustalenie odszkodowania następuje zgodnie z wybranym wariantem serwisowym wówczas, gdy zostaną przedstawione faktury za naprawę pojazdu. Bezspornym jest natomiast, że powód faktur tych nie przedstawił, nie dokonał naprawy pojazdu. Tym samym zgodnie z §11 pkt 9 OWU odszkodowanie należało ustalić biorąc za podstawę sposób ustalenia odszkodowania w wariantcie „Kosztorys”. Z opinii biegłego wynika, że odszkodowanie to, ustalone zgodnie z §11 pkt 5 załącznika 2 do OWU wynosi 23.836,13 zł. Skoro pozwany wypłacił dotąd powodowi 1.087,06 zł do zapłaty pozostało 22.749,07 zł.

Sąd Okręgowy nie podziela również stanowiska strony pozwanej, że skoro powód zbył uszkodzony pojazd za 35.000 zł to górną granicę odpowiedzialności pozwanego stanowi różnica między wartością pojazdu sprzed szkody, a kwotą jaką powód uzyskał za uszkodzony pojazd. Podkreślić należy, że roszczenie powoda wynika z umowy stron, a umowa ta nie przewiduje takiego sposobu ustalenia odszkodowania. Ubocznie należy jedynie zaznaczyć, że również na gruncie odszkodowań z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej prezentowane jest stanowisko, że zastosowanie wykładni art. 363 § 1 i art. 822 § 1 k.c. przyjętej w judykaturze prowadzi do oczywistego wniosku, że poszkodowanym należy się odszkodowanie w wysokości odpowiadającej kosztom naprawy pojazdu, chociaż takiej naprawy nie dokonali i sprzedali pojazd w stanie uszkodzonym, a nie w wysokości różnicy między wartością pojazdu przed uszkodzeniem a jego wartością po uszkodzeniu (por. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 12 kwietnia 2018 r. w sprawie II CNP 41/17). Dla powstania roszczenia o naprawienie szkody w postaci kosztów naprawy pojazdu nie mają znaczenia późniejsze zdarzenia między innymi w postaci sprzedaży uszkodzonego lub już naprawionego pojazdu. Okoliczność, że poszkodowany nie czekając na wypłatę odszkodowania podejmuje decyzję o sprzedaży uszkodzonego samochodu, nie pozbawia go prawa do odszkodowania w wysokości odpowiadającej hipotetycznym kosztom naprawy, skoro rzeczywista naprawa nie stanowi warunku dochodzenia odszkodowania. W konsekwencji poszkodowany w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, w przypadku szkody częściowej, może żądać odszkodowania w wysokości odpowiadającej niezbędnym i uzasadnionym ekonomicznie kosztom przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego, także wtedy, gdy naprawy nie dokonał (lub dokonał jej częściowo) i sprzedał pojazd w stanie uszkodzonym. Nie można w takim stanie faktycznym ograniczać wysokości odszkodowania - podobnie, jak przy szkodzie całkowitej - do różnicy między wartością pojazdu przed uszkodzeniem a uzyskaną przez poszkodowanego

ceną jego sprzedaży. Zbycie rzeczy jest uprawnieniem właściciela tak samo jak korzystanie z niej. Skorzystanie z tego uprawnienia nie może ograniczać wysokości należnego poszkodowanemu odszkodowania, ubezpieczyciel sprawcy szkody powinien bowiem wyrównać uszczerbek w majątku poszkodowanego do pełnej wysokości szkody (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 2019 r. II CSK 100/18).

Podsumowując, na podstawie art. 386§1 k.p.c. zaskarżony wyrok należało zmienić w ten sposób, że zasądzić od pozwanego na rzecz powoda 22.749,07 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 2 kwietnia 2019 r. do dnia zapłaty.

Orzeczenie o odsetkach ma podstawę w art. 481§1 i 2 k.c. w zw. z art. 817§1 k.c. i §15 pkt 2 OWU. Trzydziestodniowy termin na wypłatę odszkodowania, liczony od dnia zgłoszenia szkody tj. 1 marca 2019 r. upłynął 31 marca 2019 r. Z uwagi na to, że była to niedziela, pozwany mógł spełnić świadczenie do 1 kwietnia 2019 r., a więc od 2 kwietnia 2019 r. pozostaje w opóźnieniu.

W części nieuwzględnionej, powództwo należało oddalić jako niezasadne.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania w I instancji oparto na art. 100 k.p.c., obciążając nimi powoda w 31%, a pozwanego w 69%, zgodnie z zakresem w jakim każda ze stron przegrała proces. Koszty powoda w I instancji to: 1.656 zł opłaty od pozwu, 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa i wynagrodzenie pełnomocnika 3.600 zł. Koszty pozwanego to z kolei wyłącznie wynagrodzenie pełnomocnika 3.600 zł (wynagrodzenia wynikają z §2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców pranych). Łączne koszty procesu w I instancji to 8.873 zł, z czego powoda obciąża 2.750,63 zł, a pozwanego 6.122,37 zł. Oznacza to, że pozwany powinien zwrócić powodowi 2.522,37 zł (różnica między kosztami jakie powód poniósł, a powinien być ponieść zgodnie z wynikiem sprawy).

Apelacja w nieuwzględnionej części została oddalona na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 391§1 w zw. z art. 100 k.p.c. i §2 pkt 5 w zw. z §10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców pranych. Zgodnie z wynikiem tego postępowania, powoda obciążają jego koszty w 31%, a pozwanego w 69%. Koszty postępowania apelacyjnego po stronie powoda to 1.656 zł opłaty od apelacji, 1.800 zł wynagrodzenia pełnomocnika i 2.612,76 zł wynagrodzenia biegłego, a po stronie pozwanego 1.800 zł wynagrodzenia pełnomocnika. Łącznie jest to 7.868,76 zł, z czego powoda obciąża 2.439,32 zł, a pozwanego 5.429,44 zł. Wynika stąd, że pozwany powinien zwrócić powodowi 3.629,44 zł.

Niewykorzystaną część uiszczoną przez powoda zaliczki na wydatki związane z opinią biegłego, tj. kwotę 387,24 zł, polecono zwrócić powodowi odrębnym zarządzeniem.

Tomasz Józkowiak Agnieszka

Śliwa Maria Antecka